



# W sprawie zamówień publicznych

## ● Tryb zapytania o cenę

Podstawowym przesłaniem ustawy o zamówieniach publicznych jest dbałość o zachowanie zasady uczciwej konkurencji. Jednocześnie art. 14 pkt 1 ustawy zakłada, iż „podstawowym trybem udzielania zamówienia publicznego jest przetarg nieograniczony”.

I niby wszystko jest OK! Dlaczego więc, kiedy otrzymuję „zapytanie o cenę”, mam wrażenie, że zamawiający:

- nie wie, ile może zapłacić koledze, aby nie wzbudziło to specjalnych podejrzeń,
- jest zbyt leniwy, aby przygotować przetarg nieograniczony,
- „przespał” terminy wymagane ustawą.

Wynika to z moich wieloletnich doświadczeń dotyczących przetargów na roboty geodezyjne rozstrzygane w trybie „zapytania o cenę” – często są to prace obejmujące zasięgiem wiele tysięcy hektarów.

Ustawa nie reguluje precyzyjnie sposobu przeprowadzenia takich przetargów, to znaczy, że nie wyklucza przykładowej (skrajnej) sytuacji:

- otrzymuję „zapytanie o cenę”,
- jako oferent odpowiadam na „zapytanie o cenę”,
- zamawiający pyta następnie kolejnego oferenta, co on sądzi o mojej cenie.

Niedopuszczalne? Czy na pewno? Wśród orzeczeń arbitrowi Urzędu Zamówień Publicznych znalazłem następujący przykład ilustrujący możliwość stosowania tego trybu przetargów:

- jeżeli zamawiający szuka oferty na „znormalizowane” deski do budowy płotu, to może te poszukiwania przeprowadzić poprzez „zapytanie o cenę”,

■ jeżeli natomiast szuka najkorzystniejszej oferty na zbudowanie takiego płotu (nawet powszechnie dostępnych materiałów), to musi robić to w trybie „przetargu nieograniczonego”. Mam nadzieję, że jest to przykład wytrzymujący porównanie z „prostym” podziałem działki, przy założeniu, że są podziały proste. Rozumienie zwrotu „powszechnie dostępny” było wielokrotnie interpretowane przez Departament Prawny Urzędu Zamówień Publicznych i pozostaje niezmienione. Słownik Języka Polskiego PWN określa termin „powszechnie dostępny” jako „pospolity”, „popularny”, „ogólny”, „masowy”, „seryjny”, natomiast „ustalone standardy jakościowe” jako „typy lub gatunki dokładnie określone, znormalizowane, odpowiadające przeciwnym wymaganiom”. Dlatego też postanowiłem zwrócić się do Urzędu Zamówień Publicznych z prośbą o interpretację zasadności stosowania tego trybu w przetargach na prace geodezyjne i kartograficzne. Pytanie i odpowiedź załączam. Odpowiedź Urzędu wyjaśnia moje wątpliwości w 80%, jednak ostatnie zdanie to jest właśnie owe 20%. Chciałbym więc ten problem poddać pod dyskusję Czytelników GEODETY. Z natury jestem idealistą, ale rynek zamówień publicznych to dżungla, to walka o przetrwanie.

Zbigniew Mechliński,  
Szczecin

## ● Niech rozstrzygnie UZP

Do Departamentu Prawnego Urzędu Zamówień Publicznych GEOMAR S.A. w Szczecinie zwraca się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie trybu

przetargów ogłaszanych na prace geodezyjno-kartograficzne w formie „zapytania o cenę”. Dotyczy to zwłaszcza prac polegających na wykonaniu map do celów projektowych (wtórnik). Mapy takie wykonuje się poprzez „nowy pomiar” lub aktualizację map istniejących w państwowym zasobie geodezyjno-kartograficznym.

Można powiedzieć, że istniejące standardy dotyczące elementarnych czynności wykonywanych przez geodetę w procesie powstawania mapy (takie jak zastosowany układ odniesienia, dokładność pomiaru, skala opracowania, znaki i symbole itd.). Niestandardowy jest jednak zarówno sam przedmiot pomiaru (teren zabudowany, las, bagno...), jak i efekt finalny zależny od indywidualnych zaleceń zamawiającego, odbiegających zawsze od treści obligatoryjnych mapy.

„Tryb zapytania o cenę” bulwersuje nasze środowisko głównie dlatego, że prowadzi w praktyce do daleko uproszczonych procedur rozstrzygnięcia przetargów:

- koperty oznaczone zewnątrznie,
  - nie wymagane dokumenty uwiarygodniające,
  - brak terminów rozstrzygnięcia przetargów...
- Mając na uwadze powyższe, proszę o stosowną interpretację.

## ● Zdaniem UZP w geodezji raczej nie

W odpowiedzi na pismo (...) Urząd Zamówień Publicznych uprzejmie wyjaśnia, co następuje. Stosownie do dyspozycji art. 68 ust. 1 ustawy o zamówieniach publicznych zapytanie o cenę może być stosowane, gdy przedmiotem zamówie-

nia są dostawy rzeczy lub usługi powszechnie dostępne o ustalonych standardach jakościowych, a wartość zamówienia nie przekracza kwoty 130 tys. euro (ograniczenie wartości dokonane zostało ustawą z 22 czerwca 2001 r.

o zmianie ustawy o zamówieniach publicznych – DzU nr 76, poz. 813, która weszła w życie 26 października 2001 r.). Tryb ten stosuje się więc, jeżeli przedmiotem zamówienia są rzeczy, które spełniają łącznie następujące przesłanki:

- 1) są powszechnie dostępne,
- 2) o ustalonych standardach jakościowych
- 3) ich łączna wartość netto nie przekracza 130 tys. euro.

Dруга z przesłanek wymaga, aby dana dostawa lub usługa charakteryzowała się pewnymi, ustalonymi przez rynek, **przebiegającymi** normami. Chodzi zatem tutaj o dostawy lub usługi „katalogowe”. Wskazuje to na powtarzalność zamówień, jako podstawę przy definiowaniu pojęcia „ustalonych standardów”. Zindywidualizowany i niepowtarzalny charakter przedmiotu zamówienia wyłącza więc stosowanie tego trybu.

W świetle powyższego w ocenie Departamentu Prawnego UZP zamówień na prace geodezyjno-kartograficzne nie można – co do zasady – uznać za „usługi powszechnie dostępne o ustalonych standardach jakościowych” w rozumieniu art. 69 ust. 1, o ile ich przedmiotem są indywidualne pomiary geodezyjno-kartograficzne, stosowane do specyfiki terenu oraz określonych wymagań zamawiającego, co jednak nie wyklucza, że każdorazowo należy ocenić wcześniej charakter i zakres takiej pracy i rozstrzygnąć, czy jednak ewentualnie w przypadku prostych, standardowych prac nie zachodzi możliwość udzielenia zamówienia w trybie zapytania o cenę.

Elżbieta Gnatowska,  
zastępca dyrektora  
Departamentu Prawnego  
UZP